

Aneks VII

1917, 12 maja, Warszawa - Fragmenty listu Jędrzeja Moraczewskiego do Zofii Moraczewskiej w Krakowie ze streszczeniem koncepcji politycznych Józefa Piłsudskiego w związku z rewolucją w Rosji.

Warszawa, 12 V 1917 —————>

Z Komendantem jestem w ciągłym kontakcie. Jego kombinacja jest Ci znana. Da się streścić w takim postawieniu sprawy:

Przez wybuch rewolucji w Rosji, która ubezwładniła siły przeciwstawne, a więc i wojenne Rosji, wojna między Polską a Rosją została skończona. Ten wróg spadł z naszego organizmu. Akcja polityczna Rosji podczas pertraktacji pokojowej musi być dla nas korzystną. Z tego zdaje sobie sprawę zarówno Austria, jak i Niemcy. Dla nich rozstrzyga się teraz na nowo kwestia, co zamierzają zrobić z Polską czy ją anektować, powiedzmy delikatniej, okupować, czy oddać jej niepodległość. Okupanci widzą i czują, że nienawiść do Rosji w Polsce znikła razem z upadkiem cara. Niedowierzenie Polakom spotęgowało się zwłaszcza u Niemców. Widzą bezsilność LPP i Klubu Państwowców, którzy istnieją w Warszawie i dwóch lub 3 miastach w prowincji, tj. w Radomiu, Łodzi i może jeszcze jakimś mieście. Zresztą, ani w miastach, ani na wsi ich nie ma. Niedowierzenie objawia się przede wszystkim na sprawie tworzenia wojska i rządu. Beseler pojechał po zasadnicze instrukcje do Berlina. Ma wrócić 13-go wieczorem. Rada Stanu zebrana na 14 lub 15 dla wysłuchania decyzji i odpowiedzi polskiej na decyzję niemiecką. Austria obrazuje coraz widoczniejsze désintéressement w sprawie polskiej. Sztuczne wysiłki nasze, czynione od początku wojny, aby ją pchnąć na tory polskiej polityki, zawiodły. Interes ciągnie ją na Bałkan,

a nie do Polski, a wewnętrzne trudności uniemożliwiają jej agresywną politykę na zewnątrz. Stąd wypływa oświadczenie rządu austriackiego w sporze gotowości zawarcia pokoju bez aneksji i bez odszkodowań (artykuł we "Fremdenblacie"), oświadczenie odmienne od oświadczenia rządu i stronnictw cesarstwa niemieckiego.

Więc Niemcy jedynie w tej chwili pobierają decyzję w sprawie polskiej. Ale same jeszcze nie decydują i nie rozstrzygają. Przed wszystkim my mamy coś do mówienia. W pierwszej chwili po wojnie zabraknie Niemcom sił do ujarznienia nas. To Niemcy wiedzą. Nie chcą stracić owoców wojny, co by nastąpiło, gdybyśmy rzucili się w objęcia Rosji. Rewolucyjna, powiem raczej, konstytucyjna republika rosyjska nie zawrze z Niemcami pokoju. Rewanż na wschodzie i rewanż na zachodzie - oto perspektywa dla Niemiec po zawarciu zwycięskiego pokoju! Konstytucja wzmocni Rosję, że w przyszłych możliwych zapasach, które Niemcy czekają Polska musi odegrać rolę wybitniejszą niż dotychczas, to jest dla Niemców jasne. Czasy ucisku politycznego minęły. Jeżeli wrócą, to chyba w razie okupacji, ale wtedy ucisk złączy cały naród w jedną siłę i jedną wolę przeciw ciemności, którzy nie dadzą nam tego, co dawała Rosja, tj. dobrobytu ekonomicznego. To Niemcy wiedzą i boją się okupacji, boją się i niepodległości. Chcieliby coś pośredniego i chcieliby, abyśmy się za tym pośrednio opowiedzieli i szli po linii polityk LPP i Klubu P[arłamentarystów] P[olskich].

Trzeba im koniecznie teraz przeciwstawić wolę narodu. A cały naród chce, aby okupanci sobie poszli. Od tej chęci do skryształizowania się woli narodu w rządzie polskim daleka droga. tą drogą przechodzi obecnie Królestwo.

Jak Ci wiadomo, istnieje Rada Narodowa, w skład której wchodzi wszystkie ugrupowania polityczne prócz Koła Międzypartyjnego. Ugrupowania stronnictw w Królestwie rozważać należy z dwóch punktów /widzenia/: 1) ugrupowania społeczne; 2) ugrupowania polityczne w stosunku do okupantów. Zacznę od pierwszego:

1. Ugrupowania społeczne.

						Większość rad opiekuńczych i miejskich					
Lewica						Środek			Prawica		
Socjaliści		CKN		Zjednoczenie Demokratyczne	Klub Państwów Polskich	Stronnicwo Narodowe	LPP	PPP	Chrześcijańska Demokracja	ND	Realizacja
SD	PPS	Ludowcy	Stronnicwo Niezawisłości Narodowej								
	Le-wica	Fra-koja									

Zapomniałem, że między Klub Państwów [Polskich] a Stronnicwo Narodowe trzeba wsadzić Konfederację wraz z NZR.

*(po (prele))*

2. Ugrupowania w stosunku do okupantów.

											Rada Narodowa		
Lewica						Środek				Prawica			
Socjaki Koło Międzypartyjne						CKN		PPS Frakcja	Zjednoczenie Demokratyczne	Konfederacja	Większość Rady Star		
SD	PPS Le-wi-ca	ND	PPP	Rea-li-ści	ChD	Stron-nictwo Nieza-wisłości Na-rodowej	Lu-dowcy				Stronni-cwo Na-rodowe	LPP	Klu-b Pa-ństw Pol-skich

Pomijam mniejsze grupy, gdyż zawierają się przeważnie w większych ugrupowaniach w społeczeństwie.

I tu wracam do kombinacji Komendanta. Woli Beselera - czytaj Niemców - trzeba przeciwstawić wolę narodu. Trzeba zjednoczyć wszystkie siły zdecydowane przeciwstawić się okupantom. Więc (patrz ugrupowanie 2) od LPP aż do Stronnicwa Narodowego włącznie wszystkich tu są siły następujące. Oprócz stronnicw szlachty, mieszczan,

chłopów i robotników są rady opiekuńcze, rady gminne miejskie i wiejskie i wojsko, a więc wpływy, masa i jedna władza w społeczeństwie i przez nie uznana. Te grupy mają wyłonić z siebie rząd z pięciu (ja to nazywam dyrektoriatem), tj. Marszałek Niemojowski i Komendant jako reprezentanci Rady Stanu, ks. Sapienka<sup>2</sup>, prezes Rad Opiekuńczych, ks. Lubomirski, prezydent Warszawy, reprezentant Koła Międzypartyjnego, i Thugutt, reprezentant grup środka 2. Są propozycje, by dodać arcybiskupa Kakowskiego<sup>3</sup> i jednego z chłopów. Ci mają w imieniu całego narodu przeciwstawić mandat do zastępowania interesów Królestwa Polskiego, tworzyć rząd w łonie społeczeństwa nie troszcząc się o okupantów. Z wyjątkiem LPP uzna ten rząd cały naród i skupi go pod jednolitą komendą. Tu rzecz ma się zrobić w najbliższych dniach.

Trzeba przewyciężyć opór środka 2 do kombinacji z lewicą 2, b lewica 2 idzie na to, a osiągnięto to na x + 1 konwentykłach, które się odbywały w różnych miejscach w ostatnich 3 tygodniach.

[...]<sup>a</sup>

Oryginał, rękopis.  
 BN, rkps akc. 7628/1, k. 134, 137-138.

Przypisy

<sup>a</sup> Opuszczono fragmenty dotyczące spraw osobistych Jędrzeja i Zofii Moraczewskich, sytuacji politycznej w Warszawie oraz w wojsku polskim, działalności Rady Stanu oraz rządów okupacyjnych.

<sup>1</sup> Walery Sławek zapisał 16 V 1917 w notatce dotyczącej konsolidacji: "Naczelne zasady nasze jeszcze sprzed wojny - pobicie Rosji przez państwa centralne, a następnie tych ostatnich przez Zachód". AAN, Akta W. Sławka, sygn. 9, k. 61.

- 2 Eustachy Sapieha (1881-1963) - książę, ziemianin, polityk, konserwatysta, dyplomata, 1916 prezes Warszawskiego Komitetu Opiekuńczego i 1917-1918 prezes Rady Głównej Opiekuńczej, 1919 pierwszy polski poseł w Londynie, 1920-1921 minister spraw zagranicznych, 1920-1930 poseł na sejm, po wybuchu wojny 1939 na emigracji.
  
- 3 Aleksander Kakowski (1862-1938) - arcybiskup metropolita warszawski, od 1918 kardynał, 1917-1918 członek Rady Regencyjnej.